

## MOJA TOŻSAMOŚĆ

W dzisiejszych czasach tożsamość młodego człowieka jest definiowana wielowymiarowo. Można na nią spojrzeć przez pryzmat społeczny w kontekście roli w społeczeństwie, jednostki w odniesieniu do całości ekosystemu, na który ma znaczący wpływ, czy choćby bardziej prozaicznie jako do formy istnienia w tzw. social mediach. Jednak w jaki sposób przekłada się to na obiór młodego pokolenia przez nich samych? Jakie przełożenie na tożsamość dzisiejszej młodzieży ma historia ich przodków i w jaki sposób pragną żyć w pędzącym obecnie świecie?

Zacznijmy od wpływu historii na odczucie własnej przynależności. Historii nie całkiem odległej, ale jakże często nie znanej dzisiejszym nastolatkom. Historii, która często bywała trudna i skomplikowana, czyli historii naszych dziadków.

Wielu młodych ludzi nie przykładają dużej wagi do wydarzeń sprzed lat i nie zdaje sobie sprawy jaki mogą mieć wpływ na ich tożsamość. Wynika to z tego, że pokolenie ich dziadków często nie chce wspominać i przekazywać historii przesiedlenia, co prawdopodobnie wynika z traum, które przeżyli. Nie jest jednak powiedziane, że znajomość historii własnej rodziny cokolwiek by zmieniła. Czy obecne pokolenie nastolatków, dopiero dojrzewające do tego aby zrozumieć złożoność Polski powojennej, a zamieszkujące tutejsze tereny zastanawia się i odnosi do powstania ziem lubuskich i związanej z tym historii?

Cofnijmy się kilkadziesiąt lat do momentu powstania ziem, z którymi się dzisiaj identyfikujemy i które nazywamy naszym domem. W roku 1945 na ziemie dzisiejszego pogranicza niemieckiego przybyli pierwsi osadnicy. Ludzie, którzy tu przyjechali w związku z tym, że pochodzili z różnych regionów, wnieśli własne wartości, kulturę i obyczaje co stworzyło zupełnie nowe społeczeństwo. Każda z przybyłych rodzin miała swoje tradycje, wiarę czy język. Samo przesiedlenie często nie wynikało z ich wyboru lecz było wymuszone, wielokrotnie niosło ze sobą posmak niebezpieczeństwa, strachu, głodu i niedostatku. Skutkowało tworzeniem się nowych rodzin, budowaniem nowych, lokalnych społeczności i tradycji.

W obecnych czasach młodzi ludzie czują się już obywatelami świata. Nie blokują ich granice państwa, czy kontynentu. Język nie jest dla nich problemem i często decydują się na wyjazd z kraju. Wybierają przesiedlenie z „własnej woli”, poszukując pracy, miłości, przygód, co może być trudne do zrozumienia dla ich pradziadków. Młodzież wydaje się wyznawać inne wartości niż poprzednie pokolenia, ważniejszy jest dla nich komfort życia, dobrze płatna praca, akceptacja społeczności. Przez większe możliwości poznawcze świata, nawet wirtualne przeniesienie się do wielu jego zakątków, młodzi ludzie są bardziej zdolni do jego poznania i przystosowania się do życia w nowych warunkach i zmiany otoczenia. Dla poprzedniego pokolenia przesiedlenie, fakt że przymusowe, było często traumą, dzisiejsza młodzież sama się na to decyduje. Ich decyzja prowadzi do życia daleko od rodziny. Wynika to jednak z ich wyboru, który tłumaczyć można chęcią zmian i szukaniem własnego sposobu na szczęśliwe życie. Młodzież często jest oceniana negatywnie, choć to zdaje się nie być domeną tylko obecnego pokolenia. Podejmowane przez nią decyzje znacząco odbiegają od wyznawanych dawniej wartości. Trudno jest jednak dzisiaj porównać obecne pokolenie z poprzednimi. Duży wpływ na obecne różnice ma z pewnością postęp technologiczny, który wydarzył się na przełomie ostatnich 20-30 lat. Postęp, który

spowodował, że świat dla młodych ludzi stał się o wiele bliższy i dużo bardziej namacalny. Nie tylko we wspomnianym wcześniej internecie, ale również dzięki coraz bardziej dostępnym i chętnie realizowanym wycieczkom. Poprzez obcowanie z innymi kulturami, młodzież jest w stanie dostrzec, że świat nie jest niedostępny i obcy, że młodzież w innych krajach jest do siebie bardzo podobna. Zwłaszcza w krajach na podobnym do siebie poziomie rozwoju gospodarczego. W tym przypadku nie bez znaczenia jest również fakt iż Polska po 1989 roku nieustannie parła w stronę „zachodu”. Widząc jak wygląda nowoczesny świat, kiedyś widziany głównie w filmach, który oferował produkty dostępne wcześniej tylko w sklepach PEWEX, ówczesne pokolenie parło w stronę dobrobytu, postrzeganego jako docelowe szczęście. Choć dzisiaj jeszcze często postrzegamy kraje zachodnie jako bardziej rozwinięte, to spoglądając na kraje byłego bloku wschodniego możemy łatwo dostrzec jak długą drogę Polska przeszła w ciągu ostatnich ponad 30 lat.

Na podstawie powyższych rozważań uważam, że podstawowym elementem definiującym tożsamość młodego człowieka, niezależnie od czasów, w których przyszło mu żyć, jest dążenie do odnalezienia własnego szczęścia. Szczęścia, które może być różnie definiowane w zależności od posiadanych dóbr. Dzisiaj większość z nas nie musi martwić się o dobra podstawowe co powoduje chęć spojrzenia na życie z innej, szerszej perspektywy. Młodzież stara się dyktować własne warunki i podąża nowymi ścieżkami, przy czym nie chce być oceniana i szufladkowana w żaden sposób. Chce po prostu być akceptowana w takiej formie jaka jest, tworzyć własną wizję świata i swojej w nim przyszłości. Mieć świadomość własnej spójności w czasie i przestrzeni oraz poczucie przynależności do grupy. Znamienne jest to jak często można dzisiaj usłyszeć od młodych ludzi, że kiedyś było lepiej. Jak wielu z nich utożsamia się choćby z muzyką swoich rodziców czy dziadków. Jak aktualny jest ciągle zespół The Beatles, czy późniejszy, punk-rockowy Green Day.

Każdy z nas kształtuje swoją własną tożsamość. Uważam, że jest to proces, który będzie towarzyszył nam przez całe życie. To kim się staniemy zależy od naszych wyborów, ludzi, których spotkamy, historii, które przeżyjemy. Sami będziemy w stanie ocenić nasze pokolenie dopiero za jakiś czas.